

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Recepty Redakcji nie są swobodnie wydawane. Przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 86.780. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przy tekście — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst — 30 gr., kronika redakcji, komunikaty — 30 gr. za mm. Jednoraz. ogłoszenie miesięczne — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świętecznych 100%, samojazdowe 25%. Dla posiadających preisy 50% zniżka. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie linowy, za tekst 10-cie linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wilno, naprzód!

15 lat — pół okresu pokolenia. Za okres pokolenia bowiem przyjęte jest uważać lat 30. Co 30 lat ludność kraju zmienia się o tyle, że można ją traktować jako ludność nową, jako nowe pokolenie. Ludzie dorośli stają się starcami, starcy wymierają, narasta nowa młodzież. Najaktywniejszą częścią społeczeństwa, nadającą mu ton są ci, co urodzili się przed 30 laty: w wieku lat około trzydziestu jednostka osiąga pełnię swojego rozwoju.

Do trzydziestoletnich okresów — zmiany pokoleń — przywiązywał wielką wagę znakomity polski prawnik i socjolog, prof. Petrażycki, tłumaczył niemi powstawanie nowych ruchów politycznych i społecznych lub odradzanie się dawnych. Od powstania kościuszkowskiego do powstania listopadowego, następnie do powstania styczniowego upływało po trzydzieści kilka lat. Po dalszych trzydziestu latach nie było powstania, lecz utworzyła się Polska Partia Socjalistyczna (w 1892 r.) — ruch niepodległościowy odradzał się.

15 lat upłynęło od chwili wyzwolenia Wilna. Upięknienie jeszcze lat 15 — i zmienia się pokolenie, które o to wyzwolenie walczyło. Pokolenie obrońców Wilna zestarza się, wodzowie ich — oby dożyli wszyscy — będą w wieku sędziwym. Nadejdzie nowa młodzież — ci, dla których rok 1919 będzie już nie wspomnieniem, lecz tradycją, dla których wolne Wilno, polskie Wilno będzie czymś powszednim. Dla tego pokolenia rocznica wyzwolenia nie będzie już tem, czem jest dla nas.

Jesteśmy w pół drogi, na przełomie okresu zmiany pokolenia. Stanowimy łącznik pomiędzy latami, gdy wyzwolenie Wilna było współczesną rzeczywistością, a temi, w których zacznie stawać się tylko przeszłością historyczną.

Dziś wspomnienie jest jeszcze zbyt żywe. Dziś nie trzeba przypominać, wyjaśniać, czem była chwila wyzwolenia dla Wilna — chyba dzieciom w szkołach. My, dorośli, pamiętamy jeszcze dobrze, jak szary, choć wiosenny dzień rozjaśnił blask grotów lanc ulanckich, pamiętamy tętent koni od Ostrej Bramy i radość rozsypującą się pierś.

Wilno wolne, Wilno polskie. Coś, o czem można było tylko marzyć, coś o czem można było ledwo śnić.

Pamiętamy... A jednak i w nas wspomnienia się zacierają. Szare troski dnia codziennego przykrywają kurzum zapomnienia chwile, które były najdroższymi w życiu.

Trosk bo mamy comiara. Spełniły się nasze młodzieńcze marzenia, lecz wraz z ich ziszczeniem nadebrała się strona odwrotna medalu. Wpędzone w sak, odcięte od swoich najbliższych niemal okolic, od swojej naturalnej drogi do morza, Wilno zamiera, Wilno ubożeje. Ubożeje każdy z nas — i coraz więcej oddaje się walce o byt, troskom dnia każdego. A do tego jeszcze kryzys, ten przyszłowiowy już dziś kryzys, który niszczy, odbiera nadzieję i każe opuszczać ręce.

A ręk opuszczać nie wolno. Trzeba pamiętać nie tylko o tem, co było przed piętnastu laty, lecz i o tem, co będzie za lat piętnaście. Trzeba pamiętać o odpowiedzialności, która ciąży na nas w stosunku do przyszłości.

Trzeba otrząsnąć się z nastrojów, które nas opanowują. Zresztą otrząsnąć się już zaczynamy. Przyzwyczajamy się do nowych, chociaż gorszych warunków, uczymy się w nich żyć.

To mało! Mało żyć, trwać i czekać. Trzeba wskrzeszać sławne tradycje Wilna, tradycje stolicy wielkiego kraju. Być stolicą województwa — czyż to dla Wilna rola?

Cóż z tego, że jesteśmy w saku, że jesteśmy z trzech stron odcięci granicami? Z czwartej strony mamy łączność, której pragnęliśmy, mamy wolny oddech. Możemy żyć, a żyć to walczyć, to tworzyć.

Pamiętamy jeszcze wielką wojnę, która tyle nam dała, i dała wielką naukę: że nie bogactwo, nie środki materialne, nie liczba lecz duch zwycięża. Każdy wódz, każdy oficer, nawet każdy szeregowiec wie, że o zwycięstwie decyduje duch wojska.

Pomimo „ciężkich czasów“, pomimo kryzysu i niedzieli w wysiłku. Wierzymy w siebie, nie lekceważymy tego, cośmy już osiągnęli. Wkład Wilna do nauki polskiej jest poważny, Wilno słowo rzuć w dziedzinie sztuki własną szkołę malarstwa. Mamy placówki, jedynie w Polsce — jak Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej. Nasz ruch akademicki jest najciekawszy i może najgłębszy, nasza młodzież literacka zdobywa uznanie. A to nie jest wykaz wyczerpujący, tylko kilka przykładów wziętych na chybił trafił.

Jeśli pod pewnymi względami zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej pozostajemy w tyle za innymi dzielnicami, winą to warunków. Mniej zrobiliśmy, bo nie mieliśmy więcej środków do zrobienia.

Ale i w tym względzie możemy wiele zrobić, jeśli tylko zechcemy, jeśli się odważymy. Akcja inżynierska dała już duże rezultaty — gdy została raz wszczęta. Walka o len jest na drodze do zwycięstwa — bo dowodzi nią ten, który kiedyś dowodził wojskami, idącymi wyzwolić Wilno po raz drugi — nasz, tak bardzo nasz generał Żeligowski.

Niedawno, przed miesiącem, obchodziliśmy dzień imienia Tego, kto wyzwolił Wilno — Marszałka Piłsudskiego. Imię Jego tak zespólone jest z Wilnem, że przedwzrostkiem na myśl przychodzi, gdy się mówi o wyzwoleniu Wilna. I przyświeca nam myśl Jego słowa o wyścigu pracy.

Dziś, w piętnastą rocznicę wyzwolenia, najważniejszym hasłem będzie hasło pracy, inicjatywy, codziennego budowania przyszłości. By po następnych latach piętnastu Wilno zajęło należne mu miejsce, by to pokolenie, które nadejdzie mogło być dumne nie tylko z tych, którzy Wilno wyzwolili, lecz i z tych, którzy go podnieśli.

Stolica Jagiellonów, stolica kraju Mickiewicza i Piłsudskiego, ma prawo do pierwszego miejsca w Polsce i powinna je sobie zdobyć.

Dzisiejsza rocznica będzie nam pobudką.

W. Solski.



Pierwsze kwiaty.

Sprawa zbrojeń

TYLKO GENEWA!

Odpowiedź francuska Anglii

PARYŻ, (Pat). Wręczona wczoraj wieczorem przez min. Barthou charge d'affaires Wielkiej Brytanji Cambellowi odpowiedź francuska obejmuje 3 strony pisma maszynowego. Stanowi ona uzupełnienie pierwszej odpowiedzi francuskiej, przesłanej do Londynu w dniu 6 kwietnia. Ogłoszona

ona zostanie natychmiast po wyrażeniu na to zgody ze strony Londynu.

Z treści noty wynika, że gdyby nawet Francja skłoniła się ku proponowanej konwencji, to wzrost wydatków wojskowych Rzeszy i odpowiedź na żądanie Anglii udzielenia wyjaśnień, odstąpiłaby ją od tego. Ogła-

szając poważne wydatki, przeznaczono na cele wojskowe, Niemcy stwierdzają swą wolę do zbrojenia się, wbrew przyjętym poprzednio zobowiązaniom i nie czekając nawet na zakończenie rozmów rozbrojenia-wych.

Francja, nie mogąc w tych warunkach, dać wyraz swej woli pokojowej przez wyrzeczenie się bezpieczeństwa i wobec niedoprowadzenia do pomyślnych wyników dwustronnych pomiędzy wielkimi mocarstwami, zatrzymała się na rozwiązaniu genewskim, pozostając wierna swej tradycyjnej polityce.

Nota wyraża następnie ubolewanie, że Francja nie mogła odpowiedzieć w sposób mniej kategoryczny na pojednawcze wysiłki Wielkiej Brytanji, których doniosłość i przyjazny charakter w pełni ocenia. W końcu nota wyraża nadzieję, że motywy decyzji Francji zrozumiane zostaną w Anglii, której opinia publiczna uświa domiła sobie ostatnio wzrastające niebezpieczeństwo zbrojeń niemieckich, w szczególności niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla Londynu lotnictwo Rzeszy.

Niezadowolone w Niemczech

BERLIN, (PAT). — Do Berlina nie nad szedł jeszcze dokładny tekst odpowiedzi francuskiej na memorandum angielskie w sprawie rozbrojenia. Prasa niemiecka komentuje odpowiedź narazie krótko na podstawie informacji swoich korespondentów z Paryża i Londynu. Dzienniki dają wyraz swojemu oburzeniu z powodu stanowiska zajętego przez Francję. Dzienniki nazywają notę francuską nową próbą ucieczki do góry, wznowieniem taktycznych manewrów, grą w chowanego i t. d.

Hitlerowcy w Kłajpedzie przygotowywali oderwanie kraju od Litwy.

RYGA, (Pat). Korespondent „Siegodnia“ donosi z Kłajpedy, że podczas ostatnich rewizji i aresztowań w ręce władz wpadły dokumenty stwierdzające, że kłajpedzkie zrzeszenie na rodowych socjalistów przygotowywało szczegółowy plan oderwania kraju kłajpedzkiego od Litwy.

Morderstwo polityczne.

RYGA, (PAT). — Z Kłajpedy donoszą, że wczoraj znaleziono w ręce zwłoki członka partji narodowo-socjalistycznej Jezulicza który w dniu 23 marca br. wyszedł i zaginął. Morderstwo nosi charakter polityczny.

Istnieje podejrzenie, że dokonane zostało przez towarzyszy partyjnych z obawy, by Jezulicz nie zdradził wiadomym znanym mu kompromitujących szczegółów działalności miejscowych narodowych socjalistów.

— Ja sama! — mówi Japonja.

TOKIO, (PAT). — W związku z pogłoskami o pomocy międzynarodowej dla Chin, ja polski minister spraw zagranicznych ogłosił oświadczenie, określające stanowisko Japonji w tej sprawie. W oświadczeniu tem prasa widzi ostrzeżenie pod adresem państw obcych, by nie ruszały Chin. Deklaracja ja polska głosi, że zdaniem Japonji, do niej należy utrzymanie pokoju na Wschodzie.

Przywrócenie lań w Chinach zależy od samych Chin i wszelka akcja rządu chińskiego przeciwko pokojowi na Wschodzie spóka się z oporem Japonji, która przeciwstawia się również wszelkim zarządzeniom ze strony innych państw, mogących naruszyć pokój na Wschodzie.

ECHA WYPADKÓW PARYSKICH

„Krzyż Ognisty“, „Jeunesse Patriot“ i masoni 32 stopnia

PARYŻ, (PAT). — Komisja dla wyjaśnienia wypadków ludowych przeszłuchała m. in. wiceprezesa Krzyża Ognistego Poz za di Borgia, który stwierdził, że organizacja ta początkowo była finansowana przez Cote-gio, obecnie zaś nie korzysta z żadnych subwencji i utrzymuje się ze składek członkowskich. Zdaniem świadka, Krzyż Ognisty nie zamierzał nigdy rozpuścić Izby Deputowanych archiwizacji może stwierdzić.

Ze h. psemier Chautemps jest masonem 32 stopnia i piastuje godność najwyższego księcia tajemnej królewskiej. Wiceprezesa komisji znanego, że sam należał również do masonerii i może zapewnić świadka, że w jego najbliższej rodzinie są również masoni 32 stopnia.

Inni świadkowie Krzyża Ognistego dowodzą, że organizacja ta nie była uzbudowana 6 lutego. Niektórzy jej członkowie ujawnili się na manifestacjach w kaskach żelaznych, ale tylko po to, aby się zabezpieczyć przed pałkami gumowymi policjantów.

Przywódca Jeunesse Patriote Taltinger twierdził, że organizacja ta jest antykomunistyczna i celem jej jest przeciwdziałanie wszelkim ruchom rewolucyjnym ze strony skrajnej lewicy. Jeunesse Patriote liczy 200 tys. członków i ma budżet półtora miliona franków rocznie. Organizacja pozostaje w luźnych tyłk stosunkach z Krzyżem Ognistym i Action Francaise. Do manifestacji w dniu 6 lutego zmusiło Jeunesse Patriote stanowisko rządu w stosunku do h. prefekta Chiappe'a. Taltinger twierdzi, że w manifestacjach tych brało udział około 30 tys. członków Jeunesse Patriote. Porządek byłby utrzymany, gdyby pieczę nad nim sprawował Chiappe. Taltinger atakuje policję za brutalne zachowanie się wobec manifestantów i strzelanie do bezbronnego tłumu.

NADAL W WIEZIENIU.

PARYŻ, (PAT). — Dziś ponownie rozpatrywano w sądzie w Dijon sprawę porwanoego zwolnienia z więzienia domniemych, lecz domagał się jedynie silnych rządów.

Podczas zeznań doszło do zabawnego wydarzenia. Borgia oświadczył, iż na podstawie

WIADOMOŚCI z KOWNA

HANDEL ZAGRANICZNY LITWY.

Podług „Statistikos Biuletenis“ obrót han dlu zagran. Litwy w r. 1933 wyniósł 160,227,400 litów w eksporcie i 142,176,203 litów w imporcie. Odpowiednie cyfry w latach ubiegłych wynosiły: w r. 1931 — eksport 273,119,100 litów, import 277,959,100; w r. 1932 — eksport 187,125,800, import — 163,953,500.

W porównaniu z r. 1931 ogólny obrót handlu zagran. Litwy zmniejszył się o 43%.

BILANS BUDŻETOWY LITWY.

Podług tegoż „Statistikos Biuletenis“ dochód budżetowy Litwy w r. 1933 osiągnął 256,862,500 litów, wydatki zaś 249,666,200. Nadwyżka dochodów wyniosła więc — 7,196,300 litów.

W talach ub. odpowiednie cyfry wynoszą: w r. 1931 — dochody 340,085,700 litów, wydatki 335,289,800 litów, w r. 1932 — dochody 292,030,300, wydatki 278,244,200 litów.

Kronika telegraficzna.

— ANGIELSKO-POLSKIE ROKOWANIA WĘGLOWE rozpoczęły się. Przedstawiciele przemysłowców węglowych polskich i angielskich byli dziś podejmowani śniadaniem przez rząd angielski. Jak donosi agencja Reuters, obecne rozmowy węglowe są prowadzone m. in. w tym celu, aby problem węglowy nie nastroczał żadnych trudności w czasie późniejszych polsko-angielskich rokowań o traktat handlowy.

— POLSKO-ANGIELSKIE rokowania o zawarciu nowego traktatu handlowego rozpoczynają się w Londynie w maju br.

— ODZACZENIA JUGOSŁAWIAŃSKIE DLA MUZYKÓW POLSKICH. Posel jugosłowiański w Warszawie Branko Lazarewicz wręczył w poselstwo jugosłowiańskie odzaczanie orderu komandorji św. Sawy kompozytorom polskim pp. Karolowi Szymanowskiemu i Grzegorzowi Fitelbergowi.

— ZOSTAŁY WYPUSZCZONE NOWEGO TYPU ZNACZKI STEMPLOWE, wartości 3, 5, 10 i 15 gr. 50. Dotychczasowe znaczki stempłowe powyższych trzech kategorii mogą być używane tylko do 15 maja br. Nieużyte znaczki dawn. typu zostaną wymienione na znaczki stempłowe będące w obiegu w razie przedstawienia ich do wymiany w czasie od 1 maja do końca maja br.

— POLSKIE BIURO PODRÓŻY ORBIS OTRZYMAŁO ostatnio generalne przedstawicielstwo wszechrosyjskiego akcyjnego towarzystwa „Podrój Infortist na Polskę. (Tel. wł.).

— NOWE ODZIAŁY PRZY UNIWERSYTECIE W TARTU postanowił uruchomić zarząd uniwersytetu, a mianowicie oddział chemii oraz budowlany. Przewidziane jest utworzenie też innych oddziałów, w pierwszym rzędzie elektromechanicznego.

— ODKRYCIA NOWEJ KOMETY, 12 ej wielkości dokonali astronom obserwatorium w Johannesburgu Jackson. (Komet. Jack-sona).

— Z BIZERIE DONOSZA O KATASTROFIE HYDROPLANU WOJSKOWEGO. Aparat po upadku na ziemię ogarnął płomienie, w których znalazła śmierć załoga samolotu, złożona z pilota, jego pomocnika, radjotelegrafisty i 2 mechaników.

— MIN. SPR. ZAGR. JUGOSŁAWI JEV TICIĆ wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył do Ankary.

— DYMITOR PRACUJE OBECNIE NAD KSIĄŻKĄ o hitlerowskich Niemczech i o pro cesie lipskim.

— W MOSKWIE będzie podjęta budowa teatru centralnego czerwonej armji. Na widowni teatru pomieści się przeszło 3000 osób. Wysokość gmachu wraz z 14-to metrowym posągami, przedstawiającym żołnierza sowieckiego, wynosić będzie 98 mtr.

— OKOŁO 40 GÓR LODOWYCH zauważono w północnej części Atlantyku, które stanowią niebezpieczeństwo dla okrętów. W związku z tem wydano szereg zarządzeń specjalnych.

Nowi kandydaci do tronu Austrii.

WIEN, (PAT). — Polityczny Korespondent donosi, że w Austrii tworzy się nowa grupa monarchistyczna która dąży będzie do utworzenia królestwa narodowego. Grupa ta odrzuca kandydaturę arcyks. Ottona a to ze względu na powikłania wewnętrzne i zagraniczne w razie jej urzędowania. Jako kandydatów na tron austriacki grupa ta wysuwa arcyks. Eugenjusza lub arcyks. Józefa Ferdynanda. Nowa grupa rozpoczyna swą działalność w najbliższym czasie. Ma być ona zorganizowana na zasadach wojskowych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, (PAT). — DEWIZY: Berlin 208,80 — 209,32 — 208,28. Londyn 27,25 — 27,38 — 27,12. Nowy York 5,29 — 5,32 — 5,26. Kabel 5,29 i pół — 5,32 i pół — 5,26 i pół. Paryż 34,95 — 35,04 — 34,88. — Szwajcjarja 171,49 — 171,62 — 171,06. Dolar w obr. pryw. 5,27 i pół. Rubel: 4,64 — 4,67.

Dlaczego Trocki musi opuścić Francję.

PARYŻ, (PAT). — Półoficjalnie wyjaśniają, że na definitywną decyzję o celnictwie Trockiemu prawa pobytu we Francji wpłynął fakt znalezienia broszur, w których Trocki wkłada w polityczną ocenę wewnętrznych wypadków we Francji. Decyzja, pozba wiająca Trockiego prawa pobytu na terytorjum francuskim, zakomunikowano mu już i wyznaczono termin, w którym ma dokonać wyboru kraju, w jakim zamierza zamieszkać.

Trocki po raz pierwszy był wydany z Francji w roku 1916. Zakaz ten został cofnięty w czerwcu 1933 r. pod warunkiem, że powstrzyma się od wszelkiej działalności politycznej. Początkowo wyznaczono Trockiemu pobyt na Korsyce, jednak ze względu na jego stan zdrowia władze francuskie

zgodziły się na zamieszkanie w okolicy Royan. Tam jednak Trocki nie mógł długo przebywać ze względu na zbyt dużą napastliwość tłumu. Wobec tego w grudniu 1933 r. za zgodą władz francuskich Trocki osiedlił się w Barbusson.

PARYŻ, (PAT). — Według niepotwierdzonych jeszcze pogłoszek Trockij opuścił Francję udając się do Hiszpanji.

PARYŻ, (PAT). — Agencja Havasa donosi, że do chwili obecnej Trocki nie otrzymał zawiadomienia o nakazie opuszczenia granic Francji. W wili Ker-Mingue czynno se są jednak gorące przygotowania do wyjazdu. Trockij ze swoimi sekretarzami po rzadkuje akta i książki. Trockij jest przygubiony decyzją rządu francuskiego.

